Rok I. 1 grudnia 1934 roku. Nr 9.

PISMO REKOLEKCYJNE

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC
NAKŁADEM ZGROMADZENIA PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

Redaktor: Ks. Józef Małysiak Z.P.P. :-: Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński Z.P.P
Redakcja i Administracja: Kielce, plac św. Leonarda 2.
Skrzynka pocztowa Nr 91. :-: :-: :-: Telefon Nr 1716.

Zamiast prenumeraty prosimy o dobrowolne ofiary na Dom Rekolekcyjny w Kielcach. Ofiary można przesyłać na konto Ks. Antoniego Sobczyńskiego w Kielcach, P. K. O. Nr 145.283.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

CÓŻ TU ROBIĆ?

Takie pytanie ciśnie się do głowy każdemu, kto zna dzisiejszego człowieka i dzisiejsze społeczeństwo.

Cóż tu robić? — Wszak wszystko jest podminowane i poderwane: autorytet duchownej i świeckiej władzy, wiara i cnota, zasady i charaktery — wogóle wszystko.

Jak więc sprowadzić jednostki na drogę religijności i zbawienia, na drogę kultury i dobrobytu, na drogę wzajemnego zaufania i zgodnego współżycia?

Otóż nie inaczej, jak tylko przez głęboką refleksję, przez zastanowienie się nad celem człowieka, nad wartością jego doczesnego życia i nad pozagrobową przyszłością.

Tylko to może ludzi wykolejonych sprowadzić na boże tory uczciwego własnego życia i współżycia z innymi, tylko to może przypomnieć boskie i ludzkie prawa, których się koniecznie trzymać trzeba, tylko to może uspokoić sumienia, zapalić serca, uszczęśliwić człowieka i wskazać mu drogę zbawienia.

Refleksja ta, zastanowienie się nad celem człowieka i zreformowanie własnego życia, odbywa się nie gdzieindziej, jak w domach rekolekcyjnych i na zamkniętych rekolekcjach.

Tutaj to, w tych przybytkach nauki duchowej i szkolenia katolickich charakterów, naprawi każdy własną duszę, swój stosunek do Boga, naprawi rodzinę i otaczające go

społeczeństwo. Tą drogą pójdzie naprawa narodów i całego świata — o ile go wogóle naprawić będzie można.

Więc sprawa domów rekolekcyjnych i zamkniętych rekolekcyj, to nietylko sprawa pojedynczych ludzi, lecz to sprawa rodzin, społeczeństw, narodów i całego świata.

Toteż nie dziw, że budzi się wszechświatowy ruch rekolekcyjny, dla ratowania tych wszystkich, którzy chcą dobrobytu na ziemi i szczęścia w niebie.

Przyłóżmy i my rękę do zreformowania siebie i drugich, do naprawienia jednostek i społeczeństwa i idźmy tłumnie do najbliższych domów rekolekcyjnych, na ściśle ćwiczenia duchowne, na zamknięte rekolekcje!

KALENDARZYK
ŚWIĄT I ŚWIĘTYCH NA GRUDZIEŃ 1934 ROKU.

1. S. ś. Eligjusza bp. wyzn.
2. N. 1 Adwentu. — ś. Bibjany p. m.
3. P. ś. Franciszka Ksawerego wyz.
4. W. ś. Piotra Chryzologa bp. dr. Kość. — św. Barbary p. męcz.
5. Ś. ś. Saby op.
6. C. ś. Mikołaja bp. wyzn.
7. P. 1-szy miesiąca. ś. Ambrożego bp. dr. Kość.
8. S. Niepokal. Pocz Najśw. M. P.
9. N. 2-ga Adwen.—ś. Leokadji p.m.
10. P *Matki Boskiej Loretańskiej*, ś Melchjadesa pap. męcz.
11. W. ś. Damazego pap. męcz.
12. Ś. ś. Aleksandra męcz.
13. C. ś. Łucji pan. męcz.
14. P. ś. Izydora męcz.
15. S. ś. Chrystjany pan.

JAK GŁOS WOŁAJĄCEGO NA PUSZCZY,

gdy go nikt nie słucha, albo gdy odbija się on od jakiejś skały i wróci, skąd wyszedł, tak był i mój głos wśród kolegów, kochany Bartku, gdym im o zamkniętych rekolekcjach prawił.

— Jakto, więc cię nie chcieli słuchać, kochany Władku? Czyż to możliwe?

— Ano i możliwe i prawdziwe.

— Słuchaj, było tak. Stefek wspomniał, że w diecezji kieleckiej, to co kawałek jest tymczasowy dom rekolekcyjny dla K. S. M., że około 1000 druhów i druchen odprawiło w zeszłym roku zamknięte rekolekcje, że i w innych diecezjach robi się już dość potężny ruch rekolekcyjny, że przydałoby się coś podobnego i u nas. Na to wyskoczył, jak zwykle, ten przekora, to chodzące contra, Lolek Prostacki i nuże wyśmiewać zamknięte rekolekcje, że to niezdrowa moda, że niepotrzebne, że to dla starych bab i starych niedołęgów, ale nie dla młodych, żywych

i wesołych druhów, że to i tak kiedyś ten niezdrowy ruch upadnie, że ostatecznie uznałby rekolekcje, nawet i zamknięte, ale tak po burzliwej młodości, może przed ślubem albo w późniejszym już wieku, najlepiej przed śmiercią i t. p.

— I czy uwierzysz, że te dudki z naszego K. S. M. uwierzyli krzykale i oświadczyli Stefkowi, że nie chcą zamkniętych rekolekcyj i że na ścisłe ćwiczenia duchowne nie pójdą?

Nie pomogły moje wywody, moje argumenty, moja zachęta i obrona zamkniętych rekolekcyj. Mówiłem, jak głos wołającego na puszczy, gdy go nikt nie słyszy lub słuchać nie chce.

Jednak miałem pewną satysfakcję i ogromną pociechę, kiedy po zebraniu, tak cicho, na ucho, szepnęli mi trzej druchowie:

— My na zamknięte rekolekcje pójdziemy i zwerbujemy kilkunastu druhów, tylko... pst... o tem nic nie gadać... to nasza rzecz... rozumiesz Tadek?

I dziś się dowiedziałem od jednego z tych sekretnych agitatorów, że na najbliższy kurs rekolekcyjny w K. jedzie 16 druhów od nas.

— A to sukces nielada! Winszuję ci Tadku! Tylko tak dalej, a prysną, jak lody złamane, wszelkie uprzedzenia do zamkniętych rekolekcyj i wszyscy nasi kochani druhowie pójdą na ćwiczenia duchowne. *J. M.*

MIESIĘCZNE ODNOWIENIE REKOLEKCYJ.

Okazja.

Rozmyślanie.

„A Piotr wyszedłszy precz, gorzko płakał“ (Łuk. 22, 62) *Płakał Piotr, bo zgrzeszył, a zgrzeszył dlatego, że się naraził na okazję do grzechu, że wszedł w złe towarzystwo, między złe osoby. O, jakże nam się trzeba strzec wszelkiej okazji do grzechu!*

1. Piotr, wielka powaga wśród Apostołów Jezusowych, kochał Pana Jezusa, poświęcił wszystko dla Niego i dla Jego świętej sprawy. W czasie ostatniej wieczerzy pańskiej przyrzekł rozpalony miłością bożą, że nigdy Jezusa nie opuści i nigdy się Go nie wyrzeknie, a przecież zgrzeszył, a przecież zaparł się swego boskiego Mistrza. Pewnie, że do tego upadku przyczyniła się i lekkomyślna ufność Apostoła we własne siły i brak czuwania nad sobą, ale ostatnim krokiem do upadku było przecież narażenie się na okazję, było wejście w złe towarzystwo,

Wobec upadku i nieszczęścia takiego męża, któż może za siebie ręczyć, któż może się lekkomyślnie na okazję do grzechu narażać?

Więc unikać trzeba miejsca, osób i rzeczy, jeżeli tylko stają się okazją do grzechu.

2. Daje się nieraz słyszeć takie powiedzenie: „Cóż to, czyż ja nie mogę iść na tę zabawę, w to miejsce lub w tamto towarzystwo? Przecież ja nie zakonnik, – ja nie zakonnica, by człowiek unikał ludzi, zamykał się w jakiejś pustelni i świata nie widział. Wszak w tem miejscu i w tem towarzystwie nic mi się złego nie stanie...“ I niejeden zginął... i niejedna z tego miejsca nie wyszła bez wstydu, hańby i rozpaczy...

Trzeba nam uważać na to, w jakie wstępujemy miejsca i z kim znajomości zawięramy.

3. Ktoś inny znów lgnie do osoby niebezpiecznej, do osoby, która potrafi omotać serce biednego, niedoświadczonego i nieczuwającego nad sobą człowieka — a jakiż tego skutek? — Otóż grzech i to upadek nieraz bardzo ciężki.

Więc niech sobie to będzie najmilsza osoba, niech wabi i nęci, jak chce, zerwać trzeba z okazją i koniec.

Podobnie strzec się nam trzeba i rzeczy ponętnej, jeżeli ona wiedzie do grzechu — bo to także nieszczęsna okazja.

Może nią być paskudna, pornograficzna książka, może ubiór lub obraz jakiś. — Tacy sekciarze np. podają nieraz pięknie ilustrowane książki, piękne w nich obrazki i słowa słodziutkie, ale w tych słowach miłych i powabnych, trucizna niewiary i herezji się kryje. Więc nie trzeba takich książek, niepotwierdzonych przez św. Kościół, brać do ręki, więc trzeba unikać rzeczy niebezpiecznej, trzeba się lękać okazji do grzechu.

Po rozważeniu tego wszystkiego, robię mocne postanowienie, unikania wszelkiej okazji do grzechu, zwłaszcza miejsca, osoby lub rzeczy, jeśli tylko do upadku przywieść mnie mogą.

Rachunek sumienia.

1. Na jaką okazję do grzechu narażałem się dotychczas?

2. Czemu z nią nie zerwałem i czemu się nadal na nią narażam?

3. Co uczynię w przyszłości, by tę okazję od siebie raz na zawsze odrzucić?

Ks. Józef Małysiak Z. P. P.

TERMINARZ REKOLEKCYJNY.

W domu rekolekcyjnym Zgromadzenia Przemienienia Pańskiego, Kielce, ul. Niepodległości 35 (niedaleko od dworca kolejowego):

Dla matek III Zakonu 6 — 10 grudnia. Dla panien III Zakonu 13 — 17 grudnia. Dla młodzieńców 19 — 23 grudnia. Dla panien po 30 roku życia 2 — 6 stycznia. Dla panien, które śluby panieństwa składają 7 — 11 stycznia. Dla mężczyzn 12 — 16 stycznia. Dla funkcjonarjuszy kolejowych 18 — 22 stycznia. Dla pracownic plebańskich 22 — 26 stycznia. Dla matek 27 — 31 stycznia. Dla panów z inteligencji 5—9 lutego. Dla kapłanów 11—15 lutego.

Rozpoczęcie rekolekcyj zawsze pierwszego dnia o godzinie 8-ej wieczorem. Zakończenie ostatniego dnia rano.

Prosimy zgłaszać się zawczasu listownie z podaniem swego dokładnego adresu.

Wszystko otrzymuje się w Domu Rekolekcyjnym (przez 3 dni) za opłatą 8 — 10 zł. Osoby zamożniejsze składają większą ofiarę. Ubodzy znajdą miejsce bezpłatnie.

Prosimy podawać swój stan i zawód.

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: SS. Betanki — Kielce, ul. Złota 27. Stamtąd przyjdzie ,,karta przyjęcia" na rekolekcje zamknięte.

W Spytkowicach na Podhalu — p. Raba Wyżna:

Dla matek 17 — 20. Dla dziewcząt 18 — 23 grudnia.

W domu rekolekcyjnym w Częstochowie, ul. św. Barbary 43:

Dla panien 5 — 9 grudnia. Dla pań z inteligencji 10 — 14 grudnia. Dla nauczycielek 10 — 14 stycznia 1935 r.

Początek rekolekcyj pierwszego dnia wieczorem o godz. 19-ej, koniec ostatniego dnia rano. Koszta utrzymania od 8 do 12 zł. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego.

U OO. Salwatorjanów w Trzebini:

Dla dusz ofiarnych (panien należących już do dusz ofiarnych) 5 — 9 grudnia. Dla K. S. M. żeńskiej 12 — 16 grudnia. Dla K. S. M. męskiej 19 — 23 grudnia.

U OO. Jezuitów w Dziedzicach (Śląsk):

Dla kapłanów 10 — 14 grudnia; 15 — 19 grudnia.

W diecezjalnym domu rekolekcyjnym w Kokoszycach,
st. kol. Wodzisław (Śląsk):

Dla młodzieńców 7 — 11 grudnia.

W Sidzinie na Podhalu, p. Jordanów:

Dla dziewcząt 15 — 19 lutego. Dla matek 19 — 23 lutego. Dla mężczyzn 23 — 27 lutego. Dla młodzieńców od 27 lutego do 3 marca.

SS. Betanki, Puszczykowo pod Poznaniem.

Panie, które sobie życzą odprawić pojedyńczo rekolekcje zamknięte, mogą to uczynić każdej chwili. Należy przywieźć koc, ręcznik i bieliznę pościelową. Po otrzymaniu zgłoszenia wysyłamy kartę przyjęcia. Opłata wynosi 12 zł. Zgłoszenia i informacje pod adresem: SS. Betanki, Puszczykowo pod Poznaniem (telefon 29).

SS. Betanki, Kielce, ul. Złota 27.

Każdej chwili mogą panie odprawić pojedyńczo zamknięte rekolekcje. Adres jak wyżej. Opłata 12 zł.

Klasztor SS. Urszulanek — Zakopane — Antołówka nad koleją
telefon 538.

Każdej chwili mogą panie i panienki odprawić u nas pojedyńczo lub grupami do 25 osób zamknięte rekolekcje. Kaplica na miejscu.



SS. Betanki w Kielcach w dniu obłóczyn i profesji 13/X. 1934 r.

LISTY.

Przewielebny Ksiądz Józef Małysiak Z. P. P.
w Kielcach.

Dziękując uprzejmie za łaskawe nadsyłanie nam „Pisma Rekolekcyjnego", ze swej strony będziemy przesyłać, jako egzemplarz zamienny, nasz organ „Akcja Katolicka diecezji Łomżyńskiej".

Również prosimy bardzo o łaskawe nadesłanie nam przepisów konstytucyjnych nowozałożonego Zgromadzenia Przemienienia Pańskiego w Kielcach.

Łącząc wyrazy głębokiej czci i szacunku, pozostajemy z poważaniem

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej
w Łomży.
Ks. H. Bagiński.

Czcigodny Księże Redaktorze!

Zamieszczona w Nr 4 „Pisma Rekolekcyjnego“ wiadomość o założeniu i pierwszem kanonicznem zatwierdzeniu Zgromadzenia Przemienienia Pańskiego w Kielcach, zainteresowała mnie bardzo żywo i wielce rozradowała. Specjalny cel, jaki sobie Instytut ten postawił ad extra, wydaje mi się wprost opatrznościowym na nasze czasy, tak strasznie ubogie w katolicką kulturę wewnętrzną. Dlatego uważam to Zgromadzenie za widoczne Dzieło Boże, które naprzód w kraju naszym napewno wielce przyczyni się do pogłębienia religijnego życia, do uszlachetnienia i zbawienia niezliczonych dusz, a dla nas kapłanów będzie też niezmiernie cenną i walną pomocą w duszpasterstwie.

Oto już jeden naprawdę realny i skuteczny środek na przełamanie nieszczęsnego kryzysu moralnego gotuje nam dobry Jezus w Kielcach, pod opieką tamtejszego niezłomnego Pasterza. — Deo gratias!

A przeto nie trudno przewidzieć, że Bóg w niedługim czasie to najnowsze Dzieło swoje ukrzepi i rozwinie i liczne dobre serca katolickie i kapłańskie ku niemu zwróci i potrzebnem poparciem moralnem i materjalnem.

Wraz z temi kilku mojemi nieudolnemi słowami serdecznego uznania, radości i powinszowania — zasyłam jeszcze pierwszą moją ofiarę 10 zł. osobnym czekiem na cele Zgromadzenia i bardzo się polecam modlitwom Czcigodnego Księdza Założyciela i Jego Godnego Pierwszego Towarzysza, Księdza prałata Sobczyńskiego.

Oddany w Chrystusie brat
Ks. Fr. Ligenza.

BÓG ZAPŁAĆ ZA OFIARY.

Ofiary złożyli dotąd następujący ofiarodawcy:

Na „Pismo Rekolekcyjne“.

Ks. Prob. Stefan Porczyk z Brzozowa — 2 zł.; Ks. Józef Krośniewski z Zassowa — 1 zł.; Ks. Stanisław Kuderski z Podbrzezia — 1 zł.; Ks. M. Brodowski z Mogilna — 1 zł.; Ks. B. Kapralski z Horodec — 2 zł.; Ks. Aleksander Prus, parafja Szóska-Międzyrzec — 1 zł; Ks. A. Powierski z Petryków — 1 zł.; Ks. Proboszcz parafji Przełęk — 2 zł.; p. Olga Nowaczyńska z Krakowa — 3 zł.; Ks Proboszcz Fr. Psonka z Piotrkowa - 2 zł.; Ks. Dziekan Doering z Kokoszkowy — 1 zł.; Ks. Jan Witek z Suzurowic — 1 zł.; p. Marja Szacka z Zagnańska — 3 zł.; Ks. Proboszcz K. Lach z Dydnia — 1 zł.; p. Jan Lech, organista Parafji Suzniary — 1 zł.; Ks. Władysław Pawron z Częstochowy — 1 zł.; Ks. M. Zmora z Husakowa — 1 zł.; Ks. Jan Łętek

z Kamionki-Wielkiej — 1 zł.; Ks. Kurawski z Gniewa — 1 zł.; Ks. Ludwik Mirek z Gromków — 1 zł.; Ks. Franciszek Bardzik z Biskowic — 1 zł.; Ks. C. Rogowski z Imogorzewa — 1 zł.; Ks. Jymus z Korpatt — 1 zł.; Ks. Wł. Nowakowski z Olbierowic — 1 zł.; p. Andrzej Faber z Łodygowic — 2 zł.; Urząd Parafjalny w Zubrzycy-Górej — 1 zł.; S. S. Służebniczki z Łodzi — 1 50 zł.; Ks. Jan Ligęza z Szczucina — 1 zł.; p Marcin Nowaczyk z Chociczki — 2 zł.; Ks. Prefekt Wł. Holak z Ciechanowic — 2 zł.; Urząd Parafjalny Wolesuchy — 1 zł.; Ks Proboszcz A. Siemieński z Szynwałda — 1 zł.; Ks. Wincenty Glass z Lututów — 1 zł.; Bracia Serca Jezusowego z Puszczykowa — 1 zł.; Ks. Probcszcz A. Rojn z Kosowa — 1 zł.; Ks. Proboszcz Roman Duchiewicz z Krynicy — 1 zł.; Ks. Nomkowski z Karlina — 1 zł.; Ks S. Partjkiewicz z Kołodziejówki — 1 zł.; Ks. Józef Niemczyński z Krakowa — 3 zł.

DO CZYTELNIKÓW „PISMA REKOLEKCYJNEGO“.

Prosimy naszych kochanych Czytelników i Czytelniczki „Pisma Rekolekcyjnego“, by byli łaskawi wszelkie ofiary wysyłać blankietem nadawczym P. K. O., a nie przekazem pocztowym, a to z tego powodu, że poczta żąda, by nawet po 2 złote, czy po 1 złotego sam ksiądz zjawiał się przy okienku i czekał w ogonku na tę drobną kwotę. Ponieważ kapłani wyjeżdżają często na misje i rekolekcje, więc nieraz tej kwoty podjąć nie mogą, a poczta odsyła ją zpowrotem do tego, kto wysłał.

Możnaby też drobne kwoty przesyłać w liście znaczkami pocztowemi.

SPROSTOWANIE.

W 8 numerze „Pisma Rekolekcyjnego“ na str. 7-mej, w punkcie 7-ym brakuje między słowami Matki... Bożej, słowo Łaski. A więc ma być Matki Łaski Bożej.

SS. Betanki otworzyły w Kielcach na ulicy Złotej 27 **pracownię szat liturgicznych** i przyjmują najchętniej zgłoszenia od Przew. Księży Proboszczów naprawy ornatów, kap, stół i t. p. jak również i zamówienia nowych szat liturgicznych.

Od 1-go stycznia 1935 roku będzie można zamawiać u Sióstr **komunikanty i hostje** w dowolnej ilości. Cena będzie bardzo przystępna i pocztą będzie się także wysyłać. Siostry proszą o łaskawe zamówienia. Również chciałyby Siostry nabyć **harmonjum** do swej kaplicy w cenie dla nich przystępnej — a może się znajdzie Ofiarodawca lub Ofiarodawczyni? SS byłyby zato bardzo wdzięczne.

Odbito w drukarni „Jedność“ w Kielcach, ul. 3-go Maja 2.